



STANOWISKO Nr 01/03/2024

**Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej
ws. redukcji zatrudnienia w Poczcie Polskiej SA**

Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej stanowczo protestuje przeciwko zaplanowanej na 2024 rok redukcji zatrudnienia według przedstawionej propozycji i żąda natychmiastowego odstąpienia od tego zamiaru.

Uzasadnienie:

Przedstawiciele strony społecznej zostali zapoznani z „Projektem planu zatrudnienia i wynagrodzeń osobowych dla Poczty Polskiej S.A. na 2024 rok” z dnia 5 marca 2024 r., który przewiduje zredukowanie liczby etatów z 62 939 (na koniec 2023 r.) do 58 482 etatów w 2024 r. (tj. 9,3%). Dokument ten, jak się okazuje, nie obrazuje rzeczywistych zamiarów pracodawcy. W dniu 8 marca 2024 r. Regiony Sieci i Regiony Dystrybucji bezpośrednio zapewniające dostępność do usług pocztowych, zostały poinformowane o konieczności bardziej radykalnej redukcji zatrudnienia niż zakomunikowana stronie społecznej. Jednocześnie Zarząd nie poinformował czy i w jakiej skali zostaną zredukowane etaty na stanowiskach w centrali Spółki.

Obniżenie poziomu zatrudnienia w zapowiadanej skali, w ciągu jednego roku, jest złamaniem Ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. 2003 nr 90 poz. 844).

W przypadku wcielenia planu w życie, Poczta Polska będzie zmuszona „zwijać” sieć dostępu. Cięcia etatowe w pionach przychodowych, operacyjnych, i to w takich rozmiarach, muszą doprowadzić do paraliżu Poczty i instytucji państwowych, samorządowych, sądownictwa. Reperkusje dla biznesu i obywateli będą także niezwykle dotkliwe. Planowane redukcje pociągną za sobą trudne do wyobrażenia skutki prawne i finansowe. Nie jest to więc droga do naprawy Poczty Polskiej, polepszenia jej kondycji finansowej oraz poprawy jakości świadczonych usług.

Skarb Państwa jako właściciel Poczty Polskiej Spółka Akcyjna, zaniedbując od wielu lat jej rozwój doprowadził do sytuacji, w której Spółka nie może już samodzielnie funkcjonować. Poczta Polska od wielu lat świadczy nierentowne usługi powszechne i utrzymuje wymaganą prawem sieć placówek pocztowych, już w 80% nierentownych, kredytując de facto państwo polskie i nie otrzymując z tego tytułu żadnej rekompensaty.

Kolejne ekipy rządzące, kolejni właściciele reprezentujący Skarb Państwa, nie rozpoznali „znaku czasów” i nie podjęli skutecznych działań, aby Poczta Polska mogła się rozwijać na zmieniającym się dynamicznie rynku usług pocztowych. I w końcu instytucja szczytująca się kilkunastowiekową tradycją – 465 latami istnienia – uległa pod własnym ciężarem, stanęła na skraju bankructwa. Niedoinwestowana, zaniedbana, pozostawiona sama sobie, nie jest już w stanie wykonywać swoich ustawowych obowiązków.

Jest niedopuszczalne, aby w wyniku rażących zaniedbań i zaniechań właściciela, Poczta Polska przestała spełniać wymogi określone w Rozporządzeniu Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. poz. 545). Nie

możemy się zgodzić na to, aby Poczta Polska utraciła zdolność do wykonywania usług zgodnie z Rozdz. 2 Rozporządzenia (Wymagania w zakresie czasu przebiegu przesyłek pocztowych w obrocie krajowym) § 3 ust. 1 - 4 oraz zdolność do wypełnienia przepisów Rozdz. 4 (Sposób rozmieszczenia placówek pocztowych operatora wyznaczonego oraz minimalny procentowy udział nadawczych skrzynek pocztowych umieszczonych w sposób i w miejscu umożliwiającym korzystanie z nich osobie niepełnosprawnej) § 24 ust. 1 – 5, § 25 ust. 1 – 2.

Poczta Polska posiada obecnie już zaledwie około 4,5 tys. placówek własnych. Około 3 tys. pozostałych placówek to agencje pocztowe prowadzone przez agentów we własnych sklepach, oferujące usługi pocztowe w ograniczonym zakresie. Są one utrzymywane wyłącznie w celu utrzymania przewidzianej prawem dostępności do usług pocztowych przez operatora wyznaczonego.

Przyczyną spadku wolumenu usług powszechnych jest przede wszystkim pogarszająca się jakość, ta zaś jest wynikiem niewłaściwej polityki zatrudniania i wynagradzania. Właściciel nie podjął też kroków w celu spowolnienia tempa spadku wolumenów przesyłek powszechnych – od wielu lat urzędy miast i gmin i inne instytucje z sektora finansów publicznych, nie posiadając do tego uprawnień (zgody prezesa UKE), realizują usługi pocztowe na własne potrzeby (masowe wysyłki decyzji podatkowych oraz informacji o zmianie opłat za wywóz nieczystości). Wskutek tego Poczta Polska od lat jest pozbawiana tak bardzo potrzebnych jej przychodów, przy cichej akceptacji właściciela.

Jednocześnie właściciel nie uczynił nic, aby płynnie przestawić firmę na obsługę rosnącego rynku usług KEP (Kurier, Ekspres, Paczka). Jest to jedyny segment usług pocztowych, o ogromnym potencjale, który gwarantuje zasypanie ubytku przychodów z usług powszechnych. Od 2015 r. wiadomo, że o pozycji rynkowej operatorów pocztowych decyduje liczba posiadanych automatów pocztowych (urządzeń oddawczo-nadawczych). Już w 2019 r. nasz główny konkurent dzięki zbudowaniu sieci tego typu urządzeń obsłużył większy wolumen paczek niż Poczta Polska, ale ówczesny Zarząd tego faktu nie dostrzegł. Nie wdrożył programu wyposażenia Poczty Polskiej w podobne urządzenia. Wszyscy liczący się gracze na rynku, oprócz Poczty Polskiej, skutecznie rozbudowują sieć własnych automatów paczkowych. Natomiast właściciel spółki Poczta Polska dopuścił do tego, że największa w kraju spółka paliwowa z udziałem Skarbu Państwa, rozbudowuje własną sieć automatów paczkowych, pozbawiając Poczta Polską przychodów z jej podstawowej działalności.

Dopiero wiceprezes Zarządu wybrany z woli pracowników rozpoczął wdrażanie rozwiązań związanych z powstawaniem sortowni paczek i sieci automatów pocztowych. Niestety z różnych przyczyn tempo prac nad budową sieci jest niewielkie.

Decyzje obecnego, Zarządu Poczty Polskiej SA, związane z redukcją etatów prowadzą wprost do likwidacji spółki, a nie jej restrukturyzacji. Plan nowej etatyzacji zakładający radykalne obniżenie poziomu zatrudnienia, które nota bene nie jest możliwe do wdrożenia z uwagi na ciężące na Poczcie Polskiej obowiązki ustawowe, wywoła dalsze negatywne skutki, które ostatecznie przesądzą o losie naszej spółki. Wśród nich zwracamy uwagę na takie zagrożenia jak:

- dalsze załamanie procesów logistycznych i technologicznych,

- zwijanie „sieci” i realna groźba utraty przewidzianej prawem dostępności do powszechnych usług pocztowych,
- jeszcze większe dociążenie pracowników, głównie listonoszy, kierowców, kurierów i asystentów w placówkach pocztowych, bez dodatkowych narzędzi i technologii usprawniających realizację zadań oraz bez dodatkowego wynagrodzenia,
- postępująca pauperyzacja pracowników spółki spowodowana demotywacyjnym systemem wynagrodzeń – już teraz ok. 80% pracowników otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze niższe niż minimalne – 4023 zł brutto (w przedstawionym planie wynagrodzeń na 2024 r. środków na podwyżki nie ma). Zubożenie gwałtownie wzrośnie w drugiej połowie 2024 r. wskutek spodziewanego drastycznego wzrostu kosztów (brak tarcz osłonowych, efekt wdrażania Zielonego Ładu),
- odpływ pracowników stosunkowo młodych, którzy mają jeszcze szanse odnalezienia się na rynku pracy, związany z poszukiwaniem nowych źródeł zarobkowania i utrzymania rodzin i związane z tym gwałtowne pogorszenie struktury demograficznej wśród pracowników Poczty Polskiej – niedługo dominującą część pracowników stanowią będą osoby 55+,
- dalszy spadek jakości, efektywności i wydajności i w rezultacie przychodów, a co za tym idzie całkowita utrata i tak już mocno nadwątlonego zaufania do Poczty Polskiej jako operatora narodowego i wyznaczonego.

Zarząd Poczty Polskiej S.A. nie przedstawił żadnego rozwiązania na odbudowę pozycji spółki i zagwarantowanie jej przychodów na poziomie umożliwiającym pokrywanie kosztów działalności własnej oraz zapewniającym środki na inwestycje. Remedium na problemy Poczty nie jest kolejna redukcja i to w obszarze eksploatacji pocztowej odpowiedzialnej za generowanie około 70 % przychodów Spółki. Jest to działanie nieodpowiedzialne, być może celowe, które będzie prowadzić do dalszego pogorszenia sytuacji w Spółce, która tym sposobem nie odzyska płynności finansowej. Redukcja zatrudnienia, zwłaszcza w obszarze eksploatacji doprowadzić musi do dalszego drastycznego spadku jakości świadczonych usług, a w rezultacie utraty klientów instytucjonalnych i biznesowych, z którymi łączą Poczta wieloletnie umowy, a nierzetelne wykonywanie umów pociągnie za sobą konieczność wypłaty gigantycznych odszkodowań. Poczta Polska utraci również zaufanie indywidualnych konsumentów usług pocztowych, którzy już obecnie w zdecydowanej większości wybierają dostawców zapewniających dostępność, wysoką jakość i terminowość.

Przedstawiony projekt planu etatyzacji i wynagrodzeń spowoduje wreszcie niebezpieczny wzrost napięć społecznych, a w ślad za tym eskalacji protestów, do strajku generalnego włącznie, który sparaliżuje funkcjonowanie urzędów administracji państwowej, samorządowej oraz sądownictwa czyli w rezultacie paraliż Państwa, bo nikt najwyraźniej nadal nie rozumie na czym polega rola Poczty Polskiej w polskiej gospodarce i społeczeństwie.

Z tego powodu żądamy odstąpienia od planów prowadzących do faktycznej likwidacji Poczty Polskiej. Poprawę sytuacji ekonomicznej widzimy w inwestycjach rozwojowych. Obecny Zarząd komunikuje jedynie potrzebę redukcji etatów, ale nie wskazuje innych działań naprawczych, wizji i strategii rozwoju Spółki, źródeł pozyskiwania nowych przychodów.

Jako reprezentatywny związek zawodowy nie widzimy woli ze strony zarządzających Spółką na realizację żądań płacowych i zakończenie sporu zbiorowego.

Wzywamy Rząd RP do pilnej debaty nt. przyszłości Poczty Polskiej jako spółki o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa – Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 września 2021 r. (Dz.U.2021poz. 1782). Rola Poczty Polskiej jako operatora narodowego i wyznaczonego jest nie do przecenienia, co nasza spółka udowodniła w okresie pandemii Covid-19, gdy jako jedyna firma Poczta docierała do każdego obywatela w kraju. Ostrzegamy wreszcie, że „zwijanie” Poczty Polskiej w trudnej sytuacji międzynarodowej związanej z coraz bardziej realną groźbą konfrontacji na linii NATO – Rosja, jest działaniem szczególnie nieodpowiedzialnym i niebezpiecznym.

Kraków, 12 marca 2024 r.

Otrzymują:

- Zarząd Poczty Polskiej SA
- Rada Nadzorcza PP SA
- Minister Aktywów Państwowych
- Piotr Duda Przewodniczący KK NSZZ Solidarność